

ismo Studentów

WUJ

Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego

SIĘCZNIK NR 2 (260) • ROK XXII • LISTOPAD 2017 • ISSN 1429-995X

WISSUUJ.COM/PISMOWUJ • ROZDAWANY BEZPŁATNIE

Jurek Owsiać spotkał się z naszymi
studentami – str. 2

Nadchodzą MediaTory.
Święto dziennikarzy i studentów. – str. 13

Runforrest – miejcie na niego oko.
I ucho. Urocza muzyka
naszego studenta – str. 16

Rozmowa z Jakubem Bakonyim,

nowym Przewodniczącym
Samorządu Studentów UJ
– str. 8



Jurek Owsiak gościem Salonu All in UJ

W stu procentach **zależycie od siebie**

Gościem 36. Salonu All in UJ był Jerzy Owsiak, twórca i spiritus movens Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz Przystanku Woodstock. Postać wieloznaczna, która jednych zachwyca, a w drugich wzbudza kontrowersje.



Wydarzenie cieszyło się dużą popularnością, a sala, w której miało miejsce spotkanie, zapełniła się do ostatniego miejsca.



Jurek Owsiak jest osobą niezwykle popularną w Polsce, kojarzoną przede wszystkim z akcjami charytatywnymi, a także z charakterystycznymi czerwonymi okularami. Założyciel WOŚP przyjął zaproszenie od studentów UJ, a do Auditorium Maximum zawitał 28 października. Wizyta była też okazją do promocji jego książki „Obgadywanie świata”.

Wydarzenie cieszyło się dużą popularnością, a sala, w której miało miejsce spotkanie, zapełniła się do ostatniego miejsca. Rozmowę z Jurkiem Owsakiem poprowadził Tomasz Pytko z All in UJ. Dotyczyła ona przede wszystkim życia Owsiaaka oraz jego działalności w przestrzeni publicznej. Gość opowiadał zgromadzonym, jak traktuje pojęcie autorytetu oraz czym dla niego jest społeczeństwo obywatelskie. – Razem jesteśmy w stanie zrobić wiele. Możemy stanowić o sobie, tworzyć wspólnotę ludzi. Życie w czasach, w których w stu procentach zależycie od siebie – mówił Jerzy Owsiak, przekonując tym samym, że nikt nie może pozostać bierny, a powinien działać i wierzyć w powodzenie swojego celu. Nawiązując do tego, odwołał się również do motywu kanapy, którego chętnie używał papież Franciszek w czasie Światowych Dni Młodzieży w Polsce: – Nie wolno wam położyć się na kanapie, bo kiedy to zrobicie, po pięciu minutach się z nią zrośniecie – przekonywał.

Jurek Owsiak w czasie spotkania nie unikał również tematów trudnych, jak chociażby ostatniej sprawy sądowej, podczas której został oskarżony o stosowanie wulgaryzmów na Woodstocku: – Bałem

się, że mnie uniewinnią, na szczęście się tak nie stało. W innym wypadku ludzie by już mówili, że są równi i równiejsi – twierdził. Mimo niedawnej wizyty w sądzie, Owsiak nie powstrzymywał się w dyskusji od używania słów wulgarnych. Jak tłumaczył, pewne kwestie wymagają dosadnego tłumaczenia.

Gość pytany był także o mowę nienawiści obecną w przestrzeni publicznej oraz o stosunek do krytyki, która często spada na organizowane przez niego akcje: – Niektórzy uważają, że z naszej strony na festiwalu jest przyzwolenie na używki, ze wskazaniem na te najgorsze. To nieprawda, absolutnie sprzeciwiamy się tego typu działaniom i uniemożliwiamy takie zachowania na koncertach – mówił. Owsiak zaprezentował materiały filmowe z Woodstocku, wytłuma- czył, jak wygląda organizacja festiwalu i dlaczego jest on tak ważny dla ludzi biorących w nim udział. Jurek Owsiak nie skąpił też publiczności liczących anegdotów życiowych, przez co uczestnicy Salonu mogli liczyć na ponad godziną dawkę humoru. – Zawdzięczam Jerzemu Owsiakowi bardzo dużo, bratem udział zarówno w Woodstocku jak i WOŚP-ie i muszę stwierdzić, że są to inicjatywy świetnie łączące ludzi oraz dające inspirację – powiedział Tomasz Paździor, student II roku dziennikarstwa na UJ.

Na koniec znalazł się jeszcze czas na wymienienie krótkich uwag z Jurkiem Owsakiem, zrobienie pamiątkowego zdjęcia czy podpisanie książki.

ADRIAN BURTAN

Jurek Owsiak w czasie spotkania nie unikał również tematów trudnych, tak jak chociażby ostatniej sprawy sądowej, podczas której został oskarżony o stosowanie wulgaryzmów na Woodstocku: – Bałem się, że mnie uniewinnią, na szczęście się tak nie stało. W innym wypadku ludzie by już mówili, że są równi i równiejsi – twierdził. Mimo niedawnej wizyty w sądzie, Owsiak nie powstrzymywał się w dyskusji od używania słów wulgarnych. Jak tłumaczył, pewne kwestie wymagają dosadnego tłumaczenia.

Znajdź „WUJ-a” na Facebooku!

Na naszym profilu znajdziesz część artykułów publikowanych w wersji papierowej pisma, wieści z UJ, ciekawe teksty pochodzące z innych pism, a także materiały dotyczące życia akademickiego. Na Facebooku mamy też dla Was konkursy, galerie zdjęć, wiadomości o wydarzeniach kulturalnych i... niespodzianki. Nasz profil śledzi obecnie ponad 2000 osób. Dołącz do nich! Do zobaczenia w internecie!

www.facebook.com/pismowuj –
tu się spotkamy :)



Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

Publikuj w „WUJ-u”!

Redakcja pisma „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na materiały, ale podpowiemy też, o czym warto napisać. Skupiamy się na tematach związanych ze studentami i naszą uczelnią. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com.
Do zobaczenia w redakcji!



Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków

Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com; tel. 605 926 808

strona internetowa: www.issuu.com/pismowuj (jesteśmy też na Facebooku – profil administruje Joanna Pawlik)

Redaktor naczelny: Bartek Borowicz

Zespół: Joanna Pawlik, Ewelina Mirola, Joanna Kunysz, Julia Makulik, Justyna Kierat, Lucjan Kos, Weronika Jacak, Paulina Bednarek, Karolina Walatek, Katarzyna Dam, Judyta Pogonowicz, Aleksandra Faliszek, Amelia Kurjaniuk, Paulina Małota, Małgorzata Koziej, Krzysztof Adamek, Agata Tondera, Ewa Sablik, Jessica Swoboda, Bernard Barocha i Eliza Żeleźniak

Korekta: Joanna Pawlik **Okładka:** Jerzy Sawicz

Redaktorzy techniczni: Monika Starzyk, Katarzyna Zalewska **Nakład:** 2000 egzemplarzy

Reklama: wuj_reklama@op.pl **Numer zamknięto:** 7 listopada 2017

Wieści z uczelni



U honorowanie uniwersytetu

Uniwersytet Jagielloński, podczas uroczystej gali z okazji 155-lecia samorządu adwokackiego, został wyróżniony medalem Pro Lege et Libertate. Nagrodę, którą odebrał rektor UJ prof. Wojciech Nowak, przyznała Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie „w dowód uznania zasług dla Państwa, Społeczeństwa i Adwokatury Polskiej za niezależność, odwagę w formułowaniu opinii, wykształcenie wielu wybitnych prawników, w tym adwokatów oraz kształtowanie postaw według najlepszych wzorców etycznych i moralnych”. Gala odbyła się 7 października w Filharmonii im. Karola Szymanowskiego.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Nagroda dla prof. Maślanki-Soro

Profesor Maria Maślanka-Soro została odznaczona Orderem Kawalera Gwiazdy Włoch. Medal odebrała 19 października, podczas uroczystości we Włoskim Instytucie Kultury w Krakowie, z rąk Alessandra De Pedys, ambasadora Włoch w Polsce. W uzasadnieniu przyznania nagrody podkreślono wkład Pani Profesor w badania nad literaturą i kulturą włoską oraz upowszechnianie wyników w Europie. Nagrodzona związana jest z Instytutem Filologii Romańskiej UJ, a jej główne obszary zainteresowań naukowych to przede wszystkim: dramat antyczny, włoski dramat renesansowy, twórczość tragiczna Vittoria Alfieriego, elementy dramatyczne i teatralne w różnych gatunkach literatury włoskiej epoki średniowiecza i renesansu, twórczość Dantego, tradycja antyczna w literaturach



romańskich oraz twórczość Pirandella. Odznaczona jest autorką sześciu książek oraz członkinią wielu europejskich towarzystw naukowych. Order Gwiazdy Włoch, którym uhonorowana została prof. Maślanka-Soro to państwowe odznaczenie przyznawane przez prezydenta Włoch cudzoziemcom i Włochom przebywającym na emigracji.

WERONIKA JACAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Certyfikat dla szpitala



Szpital Uniwersytecki otrzymał kolejne wyróżnienie. Tym razem na ręce pracowników placówki złożono certyfikat akredytacyjny. Potwierdza on spełnienie standardów, które na placówki medyczne nakłada Ministerstwo Zdrowia. Podczas kwietniowej wizyty akredytacyjnej, Szpital Uniwersytecki otrzymał 83 proc. z możliwej liczby punktów. Dzięki temu nasza placówka znalazła się wśród 23 szpitali w Małopolsce, które mogą pochwalić się tym wyróżnieniem. – To już drugi certyfikat akredytacyjny dla Szpitala Uniwersyteckiego – mówi dyrektor Barbara Bulanowska – Jesteśmy dumni, że nie tylko spełniliśmy wysokie wymagania Ministerstwa Zdrowia, by go utrzymać. Powiem więcej, udało nam się podwyższyć ocenę uzyskaną w procesie akredytacyjnym – dodaje dyrektor.

W naszej placówce medycznej najwyższe oceniono ciągłość opieki nad pacjentem, prowadzenie dokumentacji medycznej, zarządzanie szpitalem i zasobami ludzkimi oraz funkcjonowanie diagnostyki obrazowej i laboratoriów. W marcu szpital otrzymał także certyfikat ISO, co potwierdzało wysoką jakość pracy szpitala.

ADRIAN HULBÓJ
WWW.UJ.EDU.PL

Najlepszy artykuł naukowy

Dr Patrycja Antosz otrzymała nagrodę „Best student paper”, która jest przyznawana za najlepszy artykuł naukowy napisany przez doktoranta. Wyróżnienie nadaje European Social Simulation Association (ESSA). Nagrodzony artykuł „Qualitative data in the service of model building – the case of structural shirking” wyjaśnia za pomocą modelu komputerowego zjawisko strukturalnego uchylania się od pracy w organizacjach. Laureatka jest absolwentką socjologii oraz psychologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Patrycja Antosz odebrała wyróżnienie podczas międzynarodowej konferencji Social Simulation Conference w Dublinie.

KAROLINA WALATEK, ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Złoty Skalpel 2017

Redakcja „Pulsu Medycyny” uznała wszczenie biodegradowalnych zastawek w porycję płucną za najbardziej innowacyjne działanie w medycynie. Projekt był przedsięwzięciem prof. Janusza Skalskiego i dr hab. Tomasza Mroczyka z Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie, którzy dzięki niemu zostali laureatami konkursu Złoty Skalpel.

W sierpniu ubiegłego roku zabieg ten wykonany został po raz pierwszy na świecie, u 2,5-letniego dziecka ze zrośniętą zastawką płucną. Do tej pory krakowski zespół wykonał trzy takie zabiegi. Innowacyjność polega na wykorzystaniu specjalnego polimeru, który w wymaganym czasie ulegnie całkowitej biodegradacji. Macierz zastawki zostanie zasiedlona, a następnie zastąpiona komórkami samodzielnie wyprodukowanymi. Dzięki temu powstanie autogenna tętnica płucna wraz z zastawką, czyli stymulujemy organizm, który dokona niejako przeszczepu w obrębie siebie samego.

BERNARD BAROCHA,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Wyróżnienie studentki WBBiB

Anna Konturek-Cieśla, studentka biotechnologii molekularnej na Wydziale Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ, otrzymała stypendium L'Oréal-UNESCO dla Kobiet i Nauki. Program przewiduje wsparcie finansowe i promowanie osiągnięć kobiet w nauce m.in. z zakresu biologii, chemii, medycyny i psychologii. Poza tym uhonorowane osoby mają możliwość uczestniczenia w międzynarodowych konferencjach i sympozjach, by rozpoznać swoją wiedzę na szeroką skalę.

Praca magisterska naszej studentki „Wpływ oksygenazy hemowej-1 i G-kwadruplexów na stabilność genomową w patogenezie ostrych białaczek szpikowych (AML) u dzieci” powstała pod kierunkiem dr Karoliny Bukowskiej-Strakovej oraz pod opieką prof. Alicji Józkowicz.

KATERYNA SAVRANSKA,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

UJ po raz kolejny najlepszy w Polsce

W światowym rankingu The Center for World University Rankings (CWUR) Uniwersytet Jagielloński został najwyżej notowaną polską uczelnią. Nasza Alma Mater znalazła się na 421. miejscu, najwyższym wśród rodzimych placówek edukacyjnych. Na czele rankingu, podobnie jak w poprzednich edycjach, usytuowały się uczelnie amerykańskie. Zwycięzcą został Uniwersytet Harvarda przed Uniwersytetem Stanforda i Instytutem Technologicznym w Massachusetts. Na 4. miejscu zaklasyfikowano Uniwersytet w Cambridge, na 5. Uniwersytet Oksfordzki. W zestawieniu ujęto 1000 szkół wyższych z 61 krajów, w tym 7 rodzimych. W porównaniu z ubiegłorocznym rankingiem UJ odnotował awans o 8 pozycji. Drugi był Uniwersytet Warszawski (464. miejsce, spadek o 15 pozycji), a trzecia Politechnika Warszawska (666. miejsce, spadek o 21 pozycji). W kolejnych setkach zestawienia znalazły się: Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

WERONIKA JACAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Złota odznaka dla UJ

Kolejne wyróżnienie dla naszej Alma Mater! Tym razem najstarsza uczelnia w Polsce została doceniona przez Stowarzyszenie Księgarzy Polskich. Zarząd Stowarzyszenia przyznał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu złotą odznakę za „zasługi dla rozwoju Stowarzyszenia Księgowych w Polsce”. Samo Stowarzyszenie Księgarzy Polskich zainicjowało swoją działalność w 1907 roku. W jego skład wchodziły osoby, które zawodowo zajmują się rachunkowością i dziedzinami pokrewnymi. Jego członkowie mogą poszerzać swoją wiedzę, a także doskonalić kwalifikacje, które umożliwią im wykonywanie zawodu zgodnie z przepisami prawa. W 1989 roku ta pozarządowa organizacja non-profit dołączyła do Międzynarodowej Federacji Księgowej (IFAC). W jej skład wchodzi obecnie 156 jednostek z 114 krajów.

ADRIAN HULBÓJ, WWW.UJ.EDU.PL

Profesor ze stypendium naukowym

Prof. Tomasz Placek został jednym z laureatów konkursu FNP o wyjazdowe stypendium naukowe. Dzięki temu pracownik Instytutu Filozofii UJ otrzyma 5900 USD miesięcznego dofinansowania na wyjazd do University of California. W USA będzie realizował projekt „Alternative evolutions in general relativity? Analyzing non-isometric developments”. Prof. Tomasz Placek zajmuje się zagadnieniami z zakresu filozofii fizyki i metafizyki. Jest autorem dwóch książek i ponad 50 artykułów, które ukazywały się w uznanych czasopiśmie naukowych. Ponadto był też kierownikiem prestiżowych projektów badawczych.

ADRIAN HULBÓJ, WWW.UJ.EDU.PL



Nagroda dla Rycerza

Tegoroczna Nagroda Narodowego Centrum Nauki (NCN) została przyznana dr hab. Adamowi Rycerzowi (Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ) za analizę teoretyczną kwantowego transportu ładunku w nanoukładach grafenowych. Nagrody NCN są przyznawane od 2013 roku, a dr hab. Adam Rycerz jest trzecim laureatem z Uniwersytetu Jagiellońskiego. – To wyróżnienie jest dla mnie ogromnym zaszczytem. W takich chwilach okazuje się, że żaden z nas nie jest samotną wyspą. Mamy współpracowników, nauczycieli i przyjaciół. Im wszystkim pragnę podziękować za wsparcie, jakim mnie obdarzyli. Nagrodę traktuję również jako wyraz uznania dla całego środowiska polskich fizyków, badających teoretyczne podstawy zmian zachodzących w materii skondensowanej – mówi wyróżniony. Nagrody NCN zostały przyznane 10 października, podczas uroczystej gali w Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Akty nominacyjne dla profesorów

82 nauczycieli akademickich oraz pracowników nauki i sztuki otrzymało nominacje profesorskie. Wśród nich znalazło się 10 naukowców z naszej uczelni. Akty wręczył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda 26 października w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

Wyróżnieni profesorowie Alma Mater to: Joanna Bereta – profesor nauk biologicznych, Anna Janus-Sitarz – profesor nauk humanistycznych, Anna Krygowska-Wajs – profesor nauk medycznych, Marek Kuźniowski – profesor nauk medycznych, Roman Nowobilski – profesor nauk o zdrowiu, Tadeusz Popiela – profesor nauk medycznych, Agata Ptak-Belowska – profesor nauk medycznych, Jolanta

Wicemistrzowie w programowaniu zespołowym

Studenci kierunku Informatyka Analityczna na Wydziale Matematyki i Informatyki: Vlad Hlembotskiy, Franciszek Stokowacki oraz Michał Zieliński, zajęli drugie miejsce na Akademickich Mistrzostwach Polski w Programowaniu Zespołowym, które odbyły się we Wrocławiu w dniach 27 – 28 października. Opiekunami grupy byli prof. Paweł Idziak, mgr Grzegorz Guśpiel i Krzysztof Maziarz.

Nie ma ważniejszych studenckich zawodów dla przyszłych programistów niż Akademickie Mistrzostwa Polski w Programowaniu Zespołowym. Grupa składa się z trzech studentów z tej samej uczelni. Efekty rozwiązywania zadań są oceniane na żywo podczas pięciogodzinnej sesji.

Zwycięzcy zostali studenci Uniwersytetu Warszawskiego, natomiast trzecie miejsce przypadło grupie z Uniwersytetu Wrocławskiego. Turniej umożliwia również nawiązywanie kontaktów pomiędzy różnymi ośrodkami akademickimi oraz przygotowanie do uczestnictwa w ACM International Collegiate Programming Contest.

BERNARD BAROCHA,
ŹRÓDŁO: WWW.AMPZ.II.UNI.WROC.PL



Pytko-Polończyk – profesor nauk medycznych, Magdalena Strus – profesor nauk medycznych oraz Wojciech Szczeklik – profesor nauk medycznych.

Tytuł profesora może być nadany osobie, która uzyskała stopień doktora habilitowanego, ma osiągnięcia naukowe lub artystyczne znacznie przekraczające wymagania stawiane w przewodzie habilitacyjnym, a także ma na koncie sukcesy dydaktyczne.

BERNARD BAROCHA,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Profesor Wojciech Ligęza nagrodzony

Historyk literatury i eseista, prof. Wojciech Ligęza z Wydziału Polonistyki UJ został październikowym Laureatem Krakowskiej Książki Mięsiąca, odznaczenia przyznawanego autorom krakowskim lub książkom o Krakowie. Profesor otrzymał nagrodę za wybór, wstęp i opracowanie „Wyboru poezji” Wisławy Szymborskiej. Uhonorowany związany jest z Katedrą Historii Literatury Polskiej XX wieku na Wydziale Polonistyki UJ. Opracowanie „Wyboru poezji” Szymborskiej autorstwa profesora zostało docenione jako istotny wkład w poszerzanie wiedzy

o spuściźnie noblistki. Książkę wydana została przez Wydawnictwo Ossolineum, na stronie którego można przeczytać, jak istotne było jej powstanie: „Objaśnienia wierszy uświadamiają, jak rozległa jest erudycja Szymborskiej, ukryta w pozornie prostych stwierdzeniach i potocznej rozmowie z czytelnikami. Zaś wstęp staje się przewodnikiem po najważniejszych tematach, motywach i rozwiązaniach formalnych tej poezji. Nie mogło w nim także zabraknąć uwag o biografii poetki, zmiennych czasach historycznych oraz omówienia felietonów, limeryków i kolaży Szymborskiej”.

WERONIKA JACAK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Wieści z uczelni cd.

UJ Liderem Rozwoju Regionalnego

Nagrodę przyznano Alma Mater za projekt „StartUJ – program zwiększania szans na rynku pracy studentów nauk ścisłych i przyrodniczych UJ” podczas V Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości odbywającego się w dniach 26 – 27 października w Zielonej Górze.

W projekt ten były zaangażowane aż cztery wydziały: Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej; Chemii; Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii oraz Geografii i Geologii. Całość koordynowana była przez dr hab. Barbarę Gil z Zakładu Chemii Nieorganicznej UJ.

Odbiorcami projektu są studenci III roku studiów licencjackich i II

roku studiów magisterskich na różnych kierunkach z wymienionych wydziałów (dotyczy studentów kończących naukę w latach akademickich od 2016/2017 do 2018/2019). Jego zadaniem jest organizowanie zajęć dających odpowiednie kompetencje, których oczekują pracodawcy: zarówno komunikacyjne, jak i zawodowe oraz przedsiębiorcze. W ramach programu oferowane są szkolenia spoza programu studiów, pobyty w zakładach pracy i centrach badawczych, nie tylko na terenie kraju, ale również m.in. w niemieckim Jülich, czy szwedzkim Lund.

BERNARD BAROCHA,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Nowe technologie dla dziewczyn

Pionierski program stypendialny „Nowe technologie dla dziewczyn” wskazał spośród 600 kandydatek 25 kobiet, które otrzymają pomoc finansową oraz wsparcie merytoryczne. Wśród stypendystek znajduje się Dominika Zająć, studentka informatyki pierwszego roku studiów magisterskich na Wydziale Matematyki i Informatyki UJ. Laureatka jest prezesem Koła Studentów Informatyki UJ, przedstawicielką studentów w Radzie Wydziału Matematyki i In-

formatyki oraz organizatorem Studenckiego Festiwalu Informatycznego. Program „Nowe technologie dla dziewczyn” już po raz trzeci wsparł w rozwoju maturzystki i studentki kierunków technicznych. Uroczystość wręczenia stypendiów odbyła się 12 października w Centrum Badawczo-Rozwojowym firmy Intel w Gdańsku.

KAROLINA WALATEK,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Odnaczenia dla profesorów UJ

Profesor Irena Borowik z Instytutu Socjologii, profesor Grzegorz Lewicki z Instytutu Matematyki oraz doktor Krzysztof Ciesielski z Instytutu Matematyki zostali uhonorowani Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Nagrodzeni otrzymali odznaczenia z rąk ministra Andrzeja Dery, który wręczył je w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy. Uroczystość odbyła się w Pałacu Prezydenckim 19 października. Profesor Borowik nagrodzona została za wybitne osiągnięcia w działalności naukowo-badawczej, popularyzowanie polskiej socjologii, a także wspieranie międzynarodowej współpracy naukowej. Jako wyraz uznania wybitnych osiągnięć w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej oraz wspieranie międzynarodowej współpracy naukowej nagrodzony został także profesor Lewicki. Natomiast dr Ciesielskiego uhonorowano za wybitne osiągnięcia w pracy naukowo-dydaktycznej oraz działalność na rzecz popularyzowania nauk matematycznych. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski nadawany jest za nadzwyczajne zasługi dla państwa i społeczeństwa, a zwłaszcza za osiągnięcia w działalności publicznej oraz za ponadprzeciętną twórczość naukową, literacką i artystyczną. Odznaczenie to ustanowiono w 1921 roku i jest ono drugim pod względem starszeństwa polskim państwowym odznaczeniem cywilnym.

WERONIKA JACAK,

ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Tydzień Jakości Kształcenia

Podnoszenie poziomu studentów i wykładowców

Tydzień Jakości Kształcenia jest inicjatywą, która ma rozpropagować działania uczelni w aspekcie podniesienia jakości nauczania i rozwoju. Pieczę nad akcją sprawuje Sekcja Jakości Kształcenia, a realizują ją różne jednostki administracyjne przy współudziale studentów.

Odbiorcami projektu są żacy, doktoranci, nauczyciele i pracownicy naszej Alma Mater, słuchacze, absolwenci, a także uczniowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Tydzień rozpocznie się 28 listopada i potrwa do 3 grudnia.

W programie znajdziecie m.in. debaty o relacjach uczelni z absolwentami, warsztaty coachingowe (planowanie i realizacja celów, radzenie sobie ze stresem, wzmacnianie odporności psychicznej, zarządzanie czasem), szereg warsztatów aktywizujących dydaktyków, kurs negocjacji, a także ciekawe formy

doskonalenia języka obcego w postaci gier i testów. Nie zabraknie również informacji o wyjazdach międzynarodowych dla studentów, czy pozyskiwaniu zewnętrznych funduszy na rozwój. Wiele osób może być zainteresowanych modnym tematem start-up'ów.

Program Tygodnia Jakości Kształcenia jest obfity i różnorodny. Więcej informacji, a także możliwość zapisu na poszczególne warsztaty znajdziecie na stronie internetowej: www.tjk.uj.edu.pl.

BERNARD BAROCHA



Odbiorcami projektu są studenci, doktoranci, nauczyciele i pracownicy UJ. Tydzień rozpocznie się 28 listopada i potrwa do 3 grudnia.

Ciekawe wsparcie dla piszących „magisterkę”

Po studiach humanistycznych można mieć pracę

– Projekt Paidagogos Pro polega na nawiązywaniu przez studentów kontaktów zawodowych z instytucjami. Ma do tego dochodzić już w trakcie studiów, poprzez stworzenie pracy magisterskiej o charakterze praktycznym. Młodzi ludzie przyjęci do projektu otrzymują stypendia badawcze, a w 2018 roku zorganizujemy dla nich różne warsztaty – mówi Agnieszka Święch, pełnomocnik dziekana ds. komercjalizacji efektów kształcenia, z Wydziału Filozoficznego UJ.

Paidagogogos Pro wychodzi z inicjatywą do młodzieży, która zdążyła już załamać się z powodu braku miejsc na rynku pracy. Program ma na celu pomóc młodym ludziom w znalezieniu pracy już na etapie pisania pracy magisterskiej. Skierowany jest do studentów studiów humanistycznych UJ, a jego zadaniem jest kojarzenie żaków z przyszłymi pracodawcami. Ponadto ula-

twia współpracę uniwersytetu ze środowiskiem społeczno-gospodarczym. – Największą wartością jest tu wsparcie podczas całego procesu. Student współpracuje oczywiście ze swoim promotorem, ale też z mentorem z firmy, gdzie pisze tę pracę – dodaje Agnieszka Świąć.

Paidagogos Pro koncentruje się na wspieraniu studiujących na każdej płaszczyźnie i niesie dla nich wie-

le korzyści, na przykład cykl warsztatów obejmujący m.in. umiejętności negocjacyjne, autoprezentację czy komunikację interpersonalną. Chodzi o to, żeby się rozwijać tak bardzo, jak tylko jest to możliwe. Inicjatywa oferuje też wsparcie finansowe przy pisaniu pracy magisterskiej, czyli stypendium badawcze.

Projekt ten jest wart uwagi ze względu na swoją wyjątkowość –

jest skierowany do studentów studiów humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Takich inicjatyw nie spotyka się często. Dlatego tym bardziej warto się tą inicjatywą zainteresować.

W celu poznania szczegółów zajrzyj na stronę internetową: www.paidagogos.uj.edu.pl.

IZABELA OLCZYK

LĄCZYMY PRACODAWCÓW I STUDENTÓW

Paidagogos Pro

[WWW.PAIDAGOGOS.UJ.EDU.PL](#)

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY UNIWERSYTETU JAGIELŃSKIEGO ZAPRASZA

studentki/ów I roku studiów II stopnia i IV roku studiów jednolitych do udziału w projekcie

PAIDAGOGOS PRO

Co oferujemy?

- zdobycie doświadczenia zawodowego w trakcie studiów
- współpracę z instytucjami I, II i III sektora gospodarki
- warsztaty z kompetencji „miękkih”
- nagrody finansowe dla trzech najcenniejszych wdrożeń/wypracowań prac magisterskich
- stypendium badawcze dla każdego uczestnika

Fundusze Europejskie Unia Edukacja Rozwój	Unia Europejska European Union Flag	KONTAKT: Agnieszka Święch tel. 534 999 126 agnieszka.swiecz@uj.edu.pl	 UNIWERSYTET JAGIELLONSKI W KRAKOWIE
--	--	---	---

Projekt Paidagogos Pro – Budźmy Łączymy Umiejętności Akademickich Uczestników Badania / Operational na Studenciach i Zawody kształceniu Szkoleniu Szkoleniu Specjalistycznym Wzrostem Na Przyszłość Finansowanie realizowane z kwoty 350 000 PLN współfinansowany przez Urząd Miasta Krakowa - Zarząd Miejskiej Rady Dobrej Administracji Krajowej nr 100/15/2015, art. 16 (zwrotnego opłaty) + zgłoszenie projektowania, 1,1 (zakresu projektu), nie dotyczy o dotychczasową POKRUKI, 200 zł (dotyczy)

Travenalia 2017

Na końcu globusa

W przedostatni weekend października aula Auditorium Maximum kolejny raz gościła festiwal podróżniczy Travenalia. Daje on możliwość obcowania nie tylko z historiami, jakie przedstawiają prelegenci, ale z samymi podróżnikami. Festiwal co roku gromadzi ogromne emocje i prowokuje do dyskusji.

Podróże po mongolskich stepach, surfowanie w oceanicznych wodach Polinezji Francuskiej i szukanie wolności na drogach Patagonii – takie historie ściągnęły do Auditorium Maximum niezwykle liczną widownię. Festiwal rozpoczęła Małgorzata Osmola, która w swojej prezentacji przybliżyła aktualną sytuację wolontariatu w Rwandzie, znanej z dzikiej przyrody, jak i potwornej zbrodni, jaka dokonana się tam w latach 90. Prelegenci opowiadali o podró-

żach w miejsca magiczne, jak wybrzeża Chile czy szczyty Kaukazu. Nie zapomnieli jednak o społecznych problemach, które dostrzegali z okien brudnych autobusów lub rowerowego siodełka. Były historie pełne wzruszeń i miłości, jak opowieść Marcina Szworaka i Martyny Jaworskiej, którzy poznali się na Travenaliach w 2013 roku. Wspólna pasja doprowadziła ich przed ołtarz, zaś na tegorocznym festiwalu pojawili się z 8-miesięczną córeczką.

W kolejnej prelekcji Rafał Król ukazał siłę natury i mroźne ostępy Spitsbergenu. Travenalia gościły również Elżbietę i Andrzeja Lisowskich, znanych z Polskiego Radia, którzy przedstawili reportaż z legendarnej fiesty Las Fallas.

Festiwal zakończył wykład jednej z najgłośniejszych postaci środowiska podróżniczego. Piotr Strzeżysz opowiedział o swej wyprawie z Argentyny na Alaskę. Okazuje się, że podróż jest przeżyciem metafizycznym, opartym na poszukiwa-

niu wolności, samego siebie i sensu życia. Prelekcję podróżnika zakończyły gromkie brawa.

Tegoroczna edycja Travenaliów była świętem podróżników. Oprócz prelegentów dopisali również słuchacze, którzy zapewne zagoszczą na kolejnej edycji festiwalu. Wraz z podróżnikami ponownie wypełnią Auditorium Maximum emocjami, marzeniami i historiami z drugiego końca globusa.

PAWEŁ FRELICH



Pamiętka z Travenaliów. Stoją od lewej: Piotr Strzeżysz, Elżbieta Lisowska, Andrzej Lisowski, Jerzy Grębosz i Paulina Donicz.

Rozmowa z Jakubem Bakonyim, nowym
Przewodniczącym Samorządu Studentów UJ

Studenci, jesteśmy dla Was

Kuba, od dwóch miesięcy
jesteś Szefem Samorządu.
Okrzepłeś już z tym i dzia-
łasz pełną parą?

Staram się! To na pewno ogromne
wyzwanie i jeszcze większa odpo-
wiedzialność. Dość powiedzieć, że
obowiązkom samorządowym pod-
porządkowałem całe życie osobiste,
nie wyłączając studiów. Choć przy-
gotowania do objęcia tego stanowi-
ska trwały wiele miesięcy, to i tak
nie ustrzegłem się swoistej terapii
szokowej. Mówiąc wprost, zostałem
rzucony na głęboką wodę.

Pisałeś na swojej stronie: „Wyniki
wyborów nie pozostawiają
złudzeń. Studenci dokonali wy-
boru jednej z dwóch różnych
wizji Samorządu. Uwierzyli,
że #MożnaLepiej. Większość
opowiedziała się za zmianą –
i tę zmianę zamierzam kon-
sekwentnie, z pełną stanow-
czością wprowadzać w życie”.
Jaka była Twoja wizja Samo-
rządu, a jaka była ta druga
i kto ją reprezentował?

W czerwcowych wyborach przy-
szło mi zmierzyć się z nietatwym
przeciwnikiem – ówczesnym wice-
przewodniczącym, a zarazem kan-

dydatem popieranym przez moją
poprzedniczkę. Nasze wizje różniły
się pod wieloma względami. Zawsze
starałem się patrzeć na Samorząd
z perspektywy oddolnej, rzekłbym
wydziałowej. Dzięki temu przywią-
załem się do wartości, które trudno
byłoby wynieść z działalności wy-
łącznie na szczeblu uczelnianym.
Myślę, że to podstawowa różnica.
Z pozoru niewielka, a jakże istotna.

Jakie zmiany chcesz wprowadzić?

Przede wszystkim chciałbym zmie-
nić sposób myślenia o Samorządzie.
Przypomnieć, że jest on dobrem
wspólnym wszystkich studentów,
a nie wyłącznie tych, którzy angażu-
ją się w jego prace. Chciałbym, aby
studenci upatrywali tutaj rozwią-
zania swoich codziennych proble-
mów, których oczywiście powinno
być jak najmniej. Chciałbym też, że-
by Samorząd był instytucją otwar-
tą i przyjazną. Pomocną i dostęp-
ną. A nade wszystko – instytucją
rozpoznawalną, gdyż i z tym bywa-
ło różnie. Na sztandarach niosłem
jeszcze jedno ważne hasło: trans-
parentność. Chciałbym, aby każdy
student mógł w łatwy sposób do-
wiedzieć się, czym aktualnie zajmu-
ją się jego przedstawiciele.

„Moim celem jest wzmocnić pozycję Samorządu, a zarazem
przybliżyć go studentom. Zbudować i utrwalić jak najlepszy
wizerunek. Wypracować coś, co mądrzy ludzie zwykli
nazywać kulturą organizacyjną. Przygotować Samorząd do
obchodów 30-lecia, które przypadną na 2020 rok.
Zostawić po sobie coś dobrego.
Coś, co utkwi w pamięci i będzie służyło przez lata.”

Pierwsze efekty Twojej pra-
cy są już dla mnie widoczne
– Samorząd wreszcie zaczął
prężniej działać dla studen-
tów, zaczął organizować róż-
ne wydarzenia, Wasza strona
internetowa znowu żyje. To ni-
by banalne, ale przez minione
dwa lata miałem czasem wra-
żenie, że Samorząd to widmo.
Kolejne plany to...?

Pierwsze dwa miesiące były cza-
sem wdrażania się, przejmowania
sterów. Dopiero w drugiej poło-
wie października udało się dopeł-
nić formalności i uzupełnić skład
Zarządu, a także wybrać przed-
stawicieli do organów uczelni. Te-
raz – kiedy inaugurację mamy już
za sobą – możemy przejść do re-
alizacji konkretnych postulatów.
Nie da się ukryć, że kluczową rolę
w tym zakresie odgrywać będą lu-
dzie. Dlatego tak ważna jest dla nas
listopadowa rekrutacja do komisji
i zespołów Samorządu. Rekrutacja,

do udziału w której zapraszamy
wszystkich studentów uniwersyte-
tu. Obecnie koncentrujemy się na
działaniach wewnętrznych: uspra-
wiamy przepływ informacji, dobie-
ramy narzędzia pracy, weryfikuje-
my i upraszczamy procedury. Coraz
odważniej wychodzimy z inicjaty-
wą na zewnątrz. Zorganizowaliśmy
już pierwsze wydarzenia kulturalne
i integracyjne, a w planach mamy
kolejne – jak na przykład grudnio-
wy Wieczer Piosenki Jacka Kacz-
marskiego. W międzyczasie pla-
nujemy akcję świąteczną. Powoli
zamykamy line up przyszłorocznych
juwenaliów. Rozwijamy współpra-
cę międzynarodową. Z końcem paź-
dziernika przyjmowaliśmy delega-
cję European Students' Union, a już
wkrótce zorganizujemy Targi Mo-
bilności Studenckiej. Wkraczamy
również na nieco zapomniane te-
rytoria, takie jak sport i aktywność
fizyczna czy przedsiębiorczość stu-
dencka. Naszym oczkiem w głowie
pozostaje ochrona praw studenta.

Fundamentalne znaczenie ma też
pomoc materialna. Plany są ambit-
ne – ich powodzenie będzie zależało
od współpracy całego środowiska.

Co jest Twoim celem na ca-
łą kadencję, która potrwa do
2019 roku?

Moim nadrzędnym celem jest
wzmocnić pozycję Samorządu,
a zarazem przybliżyć go studen-
tom. Zbudować i utrwalić jak naj-
lepszy wizerunek. Wypracować coś,
co mądrzy ludzie zwykli nazywać
kulturą organizacyjną. Przygotować
Samorząd do obchodów 30-lecia,
które przypadną na 2020 rok. Zo-
stawić po sobie coś dobrego. Coś,
co utkwi w pamięci i będzie służy-
ło przez lata.

Działaleś również w Samorzą-
dzie w poprzedniej kadencji?
Czym się zajmowałeś?

Tak, oczywiście, działałem. To już
piąty rok mojej działalności w Sa-
morządzie. W poprzedniej kadencji
miałem zaszczyt piastować urząd
Przewodniczącego Wydziałowej
Rady Samorządu Studentów Wy-
działu Prawa i Administracji. Kie-
rowałem 22-osobowym zespołem,
w ramach którego realizowaliśmy
wiele projektów o zróżnicowanym
zasięgu i stopniu złożoności. By-
łem też jednym z delegatów WRSS
do Uczelnianej Rady Samorządu
Studentów. Reprezentowałem stu-
dentów w Senacie i w Radzie Wy-
działu. Jako elektor studencki bra-
łem aktywny udział w wyborach
władz rektorskich i dziekańskich,
co – podobnie jak udział w Jubile-
uszu 650-lecia UJ w 2014 roku –
przysporzyło mi wielu cennych do-
świadczeń. Nie urwałem się zatem
z księżycą (śmiech).

Moim zdaniem to, jak działa
Samorząd w dużej mierze za-
leży od charyzmy Przewod-
niczącego i działającej z nim
grupy. Macie taki team spirit
i grupę ludzi, która może oży-
wić Samorząd?

Oczywiście! W tym momencie two-
rzymy – jako Zarząd – energiczny,
10-osobowy zespół. W jego skład
wchodzi ludzie, których miałem
przyjemność poznać na różnych eta-
pach swojej samorządowej przygo-
dy. Zadałem o to, aby każda z tych
osób miała odpowiednie kwalifi-
kacje. Tym, co wyróżnia nas na tle
poprzednich kadencji jest fakt, że
większość członków Zarządu dzia-
łała wcześniej na szczeblu wydzia-
łowym, a niektórzy robią to do
dziś. Grupa osób zaangażowanych
w prace Samorządu nie ogranicza

się jednak tylko do członków Za-
rządu. Ogromną wagę przypisujemy
strukturom wydziałowym, w skład
których wchodzi Wydziałowe Ra-
dy Samorządu Studentów na czele
z przewodniczącymi. W codziennym
działaniu na rzecz studentów sta-
ramy się ważyć racje, łączyć różne
perspektywy i wypracowywać roz-
wiązania akceptowalne dla wszyst-
kich stron. Każdy z nas jest inny.
Szczególnie tę różnorodność i prze-
kuwamy w atut. Współpraca jest
najważniejsza.

Wyjaśnij proszę osobie, która
nie zna dobrze funkcji, jakie
przywileje i obowiązki
ma Szef Samorządu na na-
szej uczelni.

Przewodniczący jest jednoosobo-
wym organem wykonawczym na
szczeblu uczelni. Z przymrużeniem
oka można by powiedzieć, że to taki
odpowiednik prezydenta i premie-
ra w jednej osobie (śmiech). Moim
zadaniem jest reprezentowanie Sa-
morządu na forum wewnętrznym
i zewnętrznym. Dlatego regularnie
spotykam się z władzami rektorski-
mi, a także reprezentuję studentów
w Senacie UJ. Z urzędu jestem rów-
nież delegatem do Porozumienia
Samorządów Studenckich Uczelni
Krakowa, do Forum Uniwersytetów
Polskich oraz na zjazd Parlamentu
Studentów RP. Na co dzień kieru-
ję pracami Zarządu, który prowa-
dzi bieżącą politykę i podejmuje
kluczowe decyzje. Każda spośród
wymienionych kompetencji pocią-
ga za sobą określone, nieraz donio-
słe w skutkach obowiązki. Od prze-
wodniczącego oczekuje się pełnej
dyspozycyjności i opanowania. To
na tej osobie spoczywa najwięk-
sza odpowiedzialność, nie wyłącz-
ając odpowiedzialności finansowej
i prawnej. Nie jestem jednak jed-
ną osobą, której Samorząd spędza
sen z powiek. To samo można by
powiedzieć o pozostałych członkach
Zarządu, a przecież bez ich zaan-
gażowania moja praca nie mia-
łaby sensu. Co istotne, nikt z nas nie
pobiera z tego tytułu żadnego wy-
nagrodzenia.

Czym dokładnie zajmuje się Sa-
morząd Studentów? Co robi?

Naszym głównym zadaniem jest re-
prezentowanie interesów studen-
ckich. Zadanie to realizujemy wie-
lotorowo. Przede wszystkim – jak
przystało na organizację społeczną
– rozmawiamy, słuchamy, komentu-
jemy, występujemy z konkretnymi
wnioskami i postulatami. Naszymi
rozmówcami są z jednej strony wła-
dze uniwersyteckie, z drugiej zaś –
sami studenci, w imieniu których

działamy. Stoimy na straży praw
studenta i egzekwujemy ich prze-
strzeganie. Prowadzimy szkolenia
i budujemy powszechną świad-
omość w tym zakresie. Zabieramy
głos w sprawach dydaktyki. Opini-
ujemy regulaminy i programy stu-
diów. Czuwamy nad jakością kształ-
cenia. Mało? Nie wszyscy mają tę
świadomość, ale to nie kto inny jak
my przyznajemy stypendia i zapo-
mogi, a nawet miejsca w domach
studenckich. Nasi przedstawiciele
zasiadają w większości organów
i ciał kolegialnych UJ, nie wyłączając
komisji dyscyplinarnych. To jednak
nie wszystko. Wspieramy i animu-
jemy kulturę studencką, organizu-
jąc rozmaite wydarzenia kulturalne,
integracyjne i rozrywkowe. Prowa-
dzimy własną politykę informacyjną
i promocyjną – tak, abyśmy mogli
docierać z przekazem do każdego
studenta. Począwszy od tej kaden-
cji, uwagę kierujemy również na
takie dziedziny jak sport i aktywność
fizyczna czy przedsiębiorczość
studencka. Promujemy mobilność
i rozwijamy współpracę międzyna-
rodową – i to nie tylko w ramach
programu Erasmus+. Służymy radą
i pomocą w rozwiązywaniu zagad-
nień prawnych. Słowem: jesteśmy
wszędzie tam, gdzie jest student.

Po co Tobie to przewodnictwo?
Chcesz w przyszłości działać
w polityce, w organizacjach
pozarządowych? Dlaczego po-
stanowiłeś startować w wy-
borach na szefa Samorządu?

Wierzę, że działalność samorzą-
dowa to znakomite przygotowa-
nie do szeroko pojętej działalności
publicznej. Nie podjąłem jeszcze
ostatecznej decyzji, czym będę się
zajmował w przyszłości. Przed roz-
poczęciem studiów myślałem, że zo-
stanę prawnikiem – i tak pewnie
się stanie, choć już samo prakty-
kowanie prawa stawiam pod zna-
kiem zapytania. Samorząd pozwolił
mi odkryć w sobie pewien potencjał
i ten potencjał staram się – z kor-
zyścią dla innych – wykorzysty-
wać. Mam głębokie przekonanie,
że wyniknie z tego coś dobrego.
Właśnie dlatego wystartowałem
w wyborach i właśnie dlatego chcę
zmieniać studencką rzeczywistość.
Jednak bez pomocy samych stu-
dentów ta misja się nie powiedzie.
Dlatego z tego miejsca zapraszam
do kontaktu, zapraszam do działa-
nia, zapraszam do udziału w na-
szych wspólnych inicjatywach. Je-
steśmy dla Was!

ROZMAWIAŁ BARTEK BOROWICZ



Aktualny skład Zarządu Samorządu Studentów UJ

Jakub Bakonyi – Przewodniczący
Marcelina Kościółek – Wiceprzewodnicząca ds. Collegium Medicum
Mateusz Torba – Wiceprzewodniczący, Przewodniczący Uczelnianej Komisji Ekonomicznej
Michał Hap – Przewodniczący Uczelnianej Komisji Dydaktycznej
Bartłomiej Konecko – Przewodniczący Uczelnianej Komisji Kultury
Jessica Swoboda – Przewodnicząca Uczelnianej Komisji Informacji i Promocji
Krzysztof Wall – Przewodniczący Uczelnianej Komisji Prawnej
Piotr Burger – Pełnomocnik Przewodniczącego ds. mobilności
Przemysław Dudek – Pełnomocnik Przewodniczącego ds. sportu
Rafał Koziółek – Sekretarz Zarządu

Strony internetowe SS UJ:
www.samorząd.uj.edu.pl
www.facebook.com/samorząd.uj



KIZOMBOTEKA

2.11

WBW 2017 • FINAŁ POŁUDNIE • FREESTYLE BATTLE

4.11

WAMPIRIADA

8.11

POLSKA WERSJA - SENNA POWIEKA / NOTABENE TOUR

9.11

KONIEC ŚWIATA - ORANŻADA W KINIE MOCKBA

10.11

ROCKOTEKA

11.11

DWA SŁAWY

17.11

PATOKALIPSA #RAIN

18.11

WIECZÓR KINA NIEMIECKIEGO

22.11

PL-DE IMPRO SHOW

24.11

OGÓLNOPOLSKI KONKURS TWÓRCÓW I WYKONAWCÓW „PIOSENKARNIA”

25.11

ANDRZEJKI

30.11

PUB QUIZ WTORKI GODZ 20:00

WARSZTATY TANECZNE W CZWARTKI



| ALEJA 3 MAJA 5

| WWW.KLUBZACZEK.PL

| WWW.FACEBOOK.COM/KLUBZACZEK

LISTOPAD

w żaczku



Przystanek Student

Magia telewizji na UJ

Kręcą, relacjonują, montują – te trzy określenia cechują ludzi działających w Przystanku Student, telewizji studenckiej działającej przy Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. To funkcjonujące już od 10 lat medium uniwersyteckie jest okazją do rozwijania swoich umiejętności dziennikarskich.

Przystanek Student powstał w 2007 roku, a więc w tym roku przypada okrągła dziesiąta rocznica działania telewizji. Od samego początku tworzą ją studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dla wielu staje się ona początkiem przygody z kamerą, a także możliwością samorealizacji: – W Przystanku mogłem spełnić swoje marzenie o stworzeniu własnego programu i właśnie tak powstała Sportstacja. Dzięki temu nie mam problemów z otrzymywaniem akredytacji na ważne wydarzenia sportowe m.in. na mecze Lotto Ekstraklasy. Gdyby nie przynależność do redakcji, nie byłoby to możliwe – podkreśla Paweł Baran, student III roku dziennikarstwa.

PROFESJONALIZM I ŚWIETNE WARUNKI

Adepci co tydzień spotykają się na kolegium redakcyjnym, gdzie omawiają bieżące sprawy, oglądają zmontowane materiały i proponują kolejne tematy do realizacji. Aktywiści z Przystanka dysponują



profesjonalnym sprzętem. Redakcja ma do dyspozycji najwyższych standardów kamery, mikrofony czy lampy ledowe. Największe wrażenie robi jednak studio telewizyjne (będące od tego roku do pełnej dyspozycji członków redakcji), w którym nagrywane są programy. Montażyści, montując materiały, mogą też skorzystać z nowoczesnych komputerów z wgranym programem Adobe Premiere.

Angażując się w działalność Przystanka trzeba być przygoto-

wanym na precyzyjną pracę, zarówno w przypadku produkcji, jak i postprodukcji. Każdy zmontowany materiał jest dokładnie omawiany (podczas tzw. kolaudacji), a wszystkie, nawet kosmetyczne błędy są poprawiane. Dopiero wtedy film zostaje opublikowany. Członkowie redakcji mają też okazję do uczestnictwa w szkoleniach dziennikarskich, operatorskich i montażowych, realizowanych przez specjalistów z takich ośrodków, jak TVN czy Polska Agencja Prasowa.

ZE STUDENTAMI I NIE TYLKO

Telewizja na co dzień zajmuje się kwestiami akademickimi ze wskazaniem na studentów i pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stacja relacjonuje wydarzenia z życia uczelni, ale również skupia się na innych, istotnych sprawach. Ciężka praca i dobra organizacja zaowocowała rozpoczęciem współpracy z grupą Netia, dzięki czemu Przystanek relacjonował także Festiwal Filmowy Netia OFF Camera. Dziennikarze stacji mają okazję przeprowadzać wywiady z najpopularniejszymi osobami w Polsce, m.in. z Borysem Szycem, Mateuszem Janickim, Konradem Piaseckim czy piłkarzami reprezentacji Polski w piłce nożnej. Co najważniejsze, duża część pomysłów na tematy proponowana jest przez samych członków telewizji, co daje Przystankowi autonomię i szansę na realizowanie interesujących dla każdego materiałów.

ADRIAN BURTAN

Listopadowe Forum Ujotum

Martyna Wojciechowska naszym gościem

Dziennikarka i podróżniczka Martyna Wojciechowska będzie kolejnym gościem cyklu Forum Ujotum. Wydarzenie organizowane jest przez uniwersyteckie radio UJOT FM.

Znana jest między innymi z realizowanej przez siebie dla telewizji TVN serii „Kobieta na krańcu świata”. Każdy odcinek przedstawia inną postać, a format przygotowywany jest w różnych, w większości egzotycznych częściach świata. Oprócz kariery w mediach oraz podróży Wojciechowska angażuje się również w działalność charytatywną. Jest m.in. honorową ambasadorką WWF Polska (Światowy Fundusz na rzecz Przyrody) i członkinią Pol-

skiej Akcji Humanitarnej. Poza tym kierowcą rajdowym, zdobywczynią Mount Everestu czy Kilimandżaro, a także autorką książek.

Martyna Wojciechowska będzie gościem trzeciego już spotkania z cyklu Forum Ujotum, organizowanego przez radio UJOT FM. Poprzednio studenci przepytali dziennikarzy Jarosława Kuźniara (Onet) i Konrada Piaseckiego (Radio Zet, TVN24). Cykl poświęcony jest dyskusjom z ludźmi mediów.



Spotkania służą wymienieniu uwag pomiędzy gościem a publicznością oraz zrozumieniu dziennikarskiego świata. Podczas spotkań każdy ma okazję zapytać dziennikarza o interesującą go kwestię. – Chcemy otworzyć oczy uczestnikom i pokazać, że nie wszystko, co czytamy na pierwszych stronach gazet, jest prawdą. Na Forum Ujotum przede wszystkim zadajemy pytania: dokąd zmierzają mass media, czy

istnieje jeszcze pluralizm mediów i czy „czwarta władza” ma zadatki na miano władzy absolutnej – mówi Marlena Kaczmarek z UJOT FM.

Dwie poprzednie rozmowy miały miejsce w Collegium Novum UJ, tym razem spotkanie z Martyną Wojciechowską odbędzie się w Auditorium Maximum. Możecie w nim uczestniczyć w poniedziałek, 13 listopada, o godz. 18:00.

ADRIAN BURTAN

Salon All in UJ

Profesor Jerzy Bralczyk odwiedził UJ

– Rozmawianie z ludźmi to podstawa mojej pracy – mówił podczas spotkania ze studentami profesor Jerzy Bralczyk, gość specjalny Salonu All in UJ.

Wybitny polski językoznawca i nauczyciel akademicki gościł 27 października w auli Auditorium Maximum UJ. Było to pierwsze spotkanie szóstego sezonu Salonu All in UJ, w ramach którego studenci poznają znane osobistości świata nauki, działaczy społecznych i aktorów. Wydarzenie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem, a aula zappełniła się niemal do ostatniego miejsca. Słuchacze ustawiali się w kolejce do wejścia już godzinę przed rozpoczęciem.

Głównym tematem spotkania był język współczesnej młodzieży, szczególnie ten używany w internecie. Profesor Bralczyk mówił na przykład co sądzi o stosowaniu emotikonów jako zamienników słowa pisanego. – Chociaż nie powinno się nimi zastępować pełnych słów, to ciekawie uzupełniają tę formę języka pisanego. Czasami nawet robi mi się miło, jak ktoś mi taką „omotkę” wyśle – mówił. Nie zabrakło też pytań dotyczących innych tematów: współczesnej

polskiej literatury, sposobów nauki języka w polskich szkołach czy zabiegów językowych w komunikacji politycznej. Profesorowi szczególnie spodobało się pytanie dotyczące jego osobistego stosunku do języka: – Bardzo lubię po polsku mówić, pisać, a nawet słuchać – żartował.

Podczas dyskusji z gospodarzami Salonu profesor z charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru wytykał im wszystkie błędy językowe. Doradzał także studentom, jak formułować pytania, aby uzyskać satysfakcjonującą odpowiedź. – Jak człowiek słyszy trudne pytanie, to długo odpowiada, bo boi się, że następne będzie jeszcze trudniejsze – mówił.

Po rozmowie z prowadzącymi gość odpowiadał na zagadnienia publiczności, a po zakończeniu spotkania przez kilkadziesiąt minut pozostał na sali, aby dać zgromadzonym szansę na krótką rozmowę, zdobycie autografu czy zrobienie pamiątkowego zdjęcia.

GRZEGORZ JARECKI



Głównym tematem spotkania był język współczesnej młodzieży, szczególnie ten używany w internecie.

Ciekawa inicjatywa All In Fashion

Co ciekawego masz w swojej szafie?

Sezon jesienno-zimowy już jest otwarty! Studenci nie dali się jesiennej chandrze – zamiast siedzieć w domu przed telewizorem, zorganizowali ubraniowy swap. Uniwersytet Jagielloński wyznacza własne trendy, przy czym to właśnie studenci zaprezentowali najnowszą kolekcję, a były nią ubrania wyjęte z... ich własnej szafy.

Swap ubraniowy odbył się 21 października w klubie Pauza In Garden. W godzinach od 12:00 do 14:00 studenci mogli wymieniać się bezpłatnie ubraniami, które z jakichś powodów przestały im się podobać, nie pasowały rozmiarem lub okazały się być nietrafionym prezentem. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie All In Fashion, zajmujące się m.in. poszerzaniem wiedzy i rozwijaniem zainteresowania światem mody wśród żaków.

W jesiennym swapie mógł wziąć udział każdy student, który chciał nabyć ciepłe i stylowe ubrania na

nowy sezon, przy okazji oddając w zamian te, których już nie potrzebował.

– W szafie mam wiele ubrań dobrej jakości, również markowych, których szkoda było mi po prostu wyrzucać. To, że mi się już nie podobają, nie znaczy, że nie mogą się spodobać komuś innemu. Trochę zmieniłam styl, poszłam bardziej w klasyczne ubrania. Dziś na wieszakach na moim stanowisku można zobaczyć wzorzyste rzeczy i dużo sukienek w kwiatki, które już nie są w moim guście – mówi Marzena Rugieł, uczestniczka swapu.

Ubrania, które zostały przyniesione na wymianę, musiały być odpowiednio przygotowane: wyprane, wyprasowane i w dobrym stanie. W celu lepszej organizacji, studenci podpisali rzeczy imieniem i nazwiskiem. Dla uczestników przeznaczone były indywidualne stanowiska oraz wieszaki, gdzie mogli rozłożyć swój asortyment. Najważniejsza była reklama i prezentacja, gdyż to druga osoba decydowała, czy chce zamienić się daną częścią garderoby.

Studentom poszukującym własnego stylu pomocą służyła Angelika Zielińska, stylistka i kreatorka



W jesiennym swapie mógł wziąć udział każdy student, który chciał nabyć ciepłe i stylowe ubrania na nowy sezon, przy okazji oddając w zamian te, których już nie potrzebował.

wizerunku. – Świadomość własnego stylu daje poczucie odrębności od innych i możliwość pokazania własnego „ja”. Tworząc swój styl powinniśmy zastanowić się, z jakimi cechami chcemy być kojarzeni oraz jak chcielibyśmy być odbierani przez otoczenie – mówi Angelika Zielińska.

Większy materiał o swapach znajdziecie w grudniowym numerze „WUJ-a”.

ELIZA ŻELEŹNIAK

11. edycja MediaTorów

Torujemy drogę w mediach

9 kategorii, 488 nominowanych, 10 000 studentów. I jedna gala, o której z roku na rok jest coraz głośniej.

MediaTory to plebiscyt, który zna ją niemal wszyscy studenci dziennikarstwa w Polsce. To właśnie na nich (na nas) się on opiera – na przyszłych dziennikarzach wybierających swoich idoli. „Chcę być taki jak on!” – myślą i oddają na nich głosy. W tym roku czeka nas już 11. edycja tego konkursu, dlatego nadszedł czas, żeby powiedzieć, kto jest nominowany, w jakich kategoriach i o co tak naprawdę chodzi z tą całą wielką galą MediaTorów w Auditorium Maximum.

AuTORYtet, AkumulaTOR, DetonaTOR, InicjaTOR, ObserwaTOR, NawigaTOR, ProwokaTOR, ReformaTOR oraz TORpeda – oto kategorie, w których można oddawać głosy. Na kogo? Na rzetelnych, profesjonalnych i walczących o prawdę dziennikarzy. Studenci z całej Polski głosują na kandydatów poszczególnych kategorii, a nagrody zostają wręczone na wielkiej dziennikarskiej gali, która organizowana jest w sali UJ. W tym roku nominowani są:

1. AuTORYtet: Tutaj panuje dowolność. Każdy młody dziennikarz może wybrać swojego mistrza słowa, nie znajdziecie tu nominowanych, bo wszyscy mogą nominować kogoś, kto według nich wyróżnia się wybitnym dorobkiem dziennikarskim i reporterskim. Liczy się całokształt, dobre oko do szukania prawdy i szczególnie profesjonalizm – czyli wszystkie cechy książkowego autorytetu.

2. AkumulaTOR: Przemysław Babiarczyk, Włodzimierz Szaranowicz

[TVP Sport], Michał Pol [Misja Futbol, Onet, Przegląd Sportowy], Marcin Pośpiech [Audycja pod-Różną, Polskie Radio Trójka], Tomasz Rożek [blog – naukatolubie.pl], Monika Skrzypczak;

3. DetonaTOR: Wojciech Bojanowski, „Śmierć w komisariacie” [Superwizjer, TVN], Wojciech Cieśla, Michał Krzymowski, „Klimat Ziobry”, „Milczenie Ziobry” [Newsweek we współpracy z Per Mathiessen, Peter Jeppesen, Ekstra Bladet], Magdalena Rigamonti, „Wacław Berczyński: Nie wiem, czy pani wie, ale to ja wykończyłem caracale” [Dziennik Gazeta Prawna], Dawid Tokarz, „Teraz k... my. Na całego!” [Puls Biznesu], Krzysztof Zasada, Paweł Pawłowski, „Kulisy przetargu na autobusy dla wojska. Kompromitujący błąd szefostwa Autosanu” [RMF FM];

4. InicjaTOR: BIQdata, „Smog w wielkim mieście” [Gazeta Wyborcza], Katarzyna Janowska [Rezerwacja, Onet], Outriders, „Przekrój”, Krzysztof Stanowski, akcja #DobroWraca;

5. ObserwaTOR: Kamil Bałuk „Wszystkie dzieci Louisa”, Maciej Czarnecki „Dzieci Norwegii. O państwie (nad)opiekuńczym”, Marcin Mamoń „Wojna braci. Bojownicy, dżihadyści, kidnaperzy.”, Katarzyna Michalak [Polskie Radio Lublin], Ziemowit Szczerek „Między morze. Podróże przez prawdziwą i wyobrażoną Europę Środkową”;

6. NawigaTOR: Maciej Jarkowicz [Gazeta Wyborcza], Beata Lubeca [Gość Wydarzeń, Polsat], Ro-



Laureaci zeszłorocznych MediaTorów.

bert Mazurek [Poranna Rozmowa, RMF FM], Redakcja Dziennik Gazeta Prawna, Piotr Skwieciński [Sieci Prawdy];

7. ProwokaTOR: Marcin Kącki, Marcin Wójcik, cykl „Zły dotyk w Kościele” [Duży Format, Gazeta Wyborcza], Łukasz Olkiewicz, Tomasz Włodarczyk, „Wieża kontrolna do Nawalki – uwaga! Kadra zamieszkała w obłokach” [Przegląd Sportowy], Zbigniew Parafianowicz, „Tupolewizm: Dwa samoloty zapakowane w jeden, czyli jak polska delegacja wracała z Londynu” [Dziennik Gazeta Prawna], Tomasz Piątek, „Maciejewicz i jego tajemnice”, Grzegorz Sroczyński, „Ty bardziej praktycznie do mnie mów” [Duży Format, Gazeta Wyborcza];

8. ReformaTOR: Interia i stacja Deutsche Welle, akcja Zrabowane dzieci, Andrzej Wyrwiński, Bartosz Jastrzębski, Anna Krawczyk-Szot oraz dziennikarze Polsat News, „Jakby je mordowali” [Polsat News], Alina Suworow, Maciej Piotrowski, cykl „Wrobieni w kredyty”, „Wrobieni w kredyty cz. 2 – w poszukiwaniu niewidzialnych spółek” [Magazyn Ekspresu Reporterów, TVP2], Katarzyna Włodkowska, „Mąż więził Ewę w piwnicy. Bił, gwałcił i gło-

dził. Prokuratura dwa razy umorzyła śledztwo w sprawie polskiego Fritzla” [Duży Format, Gazeta Wyborcza], Ewa Żarska, „Mała prosiła, żeby jej nie zabijać” [Polsat News];

9. TORpeda: Izabela Kacprzak [Rzeczpospolita], Anna Kowalska [TVN24], Grzegorz Kwolek [RMF FM], Beata Płomecka [Polskie Radio], Edyta Żemła [Onet];

– To głos 10 tys. studentów zdecyduje o tym, kto zastępuje na wyróżnienie w Plebiscycie – mówi Ewelina Węgrzyn, Koordynator Główny 11. Plebiscytu MediaTory. Studenci już zagłosowali. Laureatów poznamy 2 grudnia podczas Gali Finałowej w zapewne wypełnionym po brzegi Auditorium Maximum. Zwycięzcę kategorii AuTORYtet poznamy w połowie listopada, w poprzednich latach laureatami tej nagrody byli m.in.: Mariusz Szczygieł, Adam Michnik czy Wojciech Jagielski. Poprzeczka zatem postawiona jest wysoko!

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o konkursie i wszystkim co jest z nim związane, odwiedź stronę www.mediatory.pl.

„WUJ” od 11 lat jest patronem medialnym imprezy.

IZABELA OLCZYK

MEDIA TORY



Felieton. W drodze na Kampus

Przepraszam, czy to jeszcze Kraków?

Poniedziałek, 7:24. Wybiegam z akademika, szalik ciągnie się po ziemi, torba spada z ramienia, na czole pierwsze krople potu. Całociś dopełnia rozwiązany but i świadomość, jak bardzo spóźnię się na zajęcia. Z daleka widzę zielone światło dla pieszych, więc biegnę przez pasy, bo następne zielone będzie... za jakieś 20 minut. Zdyszana stoję na przystanku, nerwowe spojrzenie na telefon. 7:26. Już powinien być, według rozkładu powinien już być. Gdzie jest autobus linii 173 i dlaczego nie na moim przystanku? Co się z nim stało? Czyżby MPK zdjęło go z listy demonów prędkości i już nigdy go nie zobaczę?

Pytania kotłują się w mojej głowie, dlatego postanawiam je zagłuszyć. Zakładam słuchawki, a w nich rozbrzmiewa „Wszystko jedno” autorstwa Taco Hemingway’a... no i jest adekwatnie, bo mi już w tym momencie jest absolutnie wszystko jedno. Nawet nie zwracam uwagi, że co druga osoba po mnie depcze, bo jestem najniższa na tym przystanku. Co kilka minut odruchowo wychylam głowę i szukam w oddali mojego zbawienia, czyli 173. Na zegarku 7:43. Autobusu dalej nie ma, a ludzi coraz więcej. I widzę, jak spokojnie zmierzają na przystanek. Jakby wiedzieli coś, czego nie wiem ja. Jakby mieli deal z MPK i wszystkie informacje o opóźnieniach dostawali SMS-em.

7:50.

Jest. Pojawia się w zatoczce. A ja już z daleka widzę, że nie tylko nie znajdę miejsca siedzącego, ale ze stojącym też będzie problem. Ludzie mają twarze przyklejone do drzwi, wołają „pomocy”, ale następne 200 osób wyraża jasną chęć rozpoczęcia podróży również tym samym autobusem. Co robić? Wypada jakoś wsiąść, bo przecież na UJ muszę jechać, bo przecież zajęcia, bo przecież muszę mieć obecność, nie mogę tak po prostu odpuścić.

Udaje mi się wsiąść. Oddycham z ulgą, ale po sekundzie przypominam sobie, że to dopiero pierwsza część mojej wyprawy. Jak za mgłą widzę drastyczne sceny walk o miejsca w autobusie, zawiedzione spojrzenia osób, które nie zdążyły wsiąść na jedynym wolnym siedzeniu i euforię ludzi, którym udało się dokonać tego wybitnego czynu.

Nagle zauważam, że skończyła się moja playlista na Spotify. Myślę: „To już? Dojechałam? Jednak zmieniłam trasę i pojechałam prosto na Ruczaj?” Zanim w moich oczach pojawiają się łzy szczęścia, podnoszę głowę i spoglądam za okno.

CHOPINA.

Ujechałam przystanek. Jeden.

Jest już 8:01. Myśl o tym, żeby wysiąść na Czarnowiejskiej i wrócić do akademika znika z mojej głowy równie szybko jak się tam pojawiła. I znowu to samo: przecież muszę tam dojechać, przecież studia, przecież to taka dobra uczelnia, przecież obecność muszę mieć, bo przecież nie zdam sesji. Nie możesz Iza, jesteś dobrym studentem – tak sobie w duchu powtarzam jak mantrę.

8:15.

Centrum Kongresowe ICE. Czas podnieść cztery litery (jeśli się je w ogóle posadziło) i przesiąść się w tramwaj. 52 i 18 odjeżdżają z tego przystanku stosunkowo często, więc luźnym krokiem, nieprzejętą karygodnym spóźnieniem, udaję się pod elektroniczny rozkład, żeby sprawdzić, za ile mogę oczekiwać limuzyny. Patrzę i oczom nie wierzę. Odjechał. Minutę temu. Następny tramwaj w kierunku Czerwonych Maków P+R za 10 minut. Nawet nie udaję, że jestem tym faktem zaskoczona.

8:25.

Przyjeżdża. Wyprana z jakichkolwiek emocji wsiadam i bezwiednie patrzę w dal. Nie widzę ludzi, nie widzę motorniczego, nie widzę torów. Widzę moją zniszczoną przyszłość i to jak z elitarniej uczelni trafiam pod most, bo nie chodziłam na zajęcia. Staram się z tym jakoś pogodzić, staram się nie rozlać moich rzewnych łez na środku tramwaju.

8:35.

Jestem. Dojechałam. Zrezygnowana idę na zajęcia, o których już nawet zdążyłam zapomnieć podczas tej przygnębiającej podróży. Moim oczom ukazuje się ziemia obiecana Ruczaju – Kaufland. Mijam go, przechodzę przez parking, unikam potrącenia przez samochód. Wchodzę na wydział.

I wtedy to się stało.

Na parterze widzę gawędzących znajomych, którzy powinni być na tych samych zajęciach co ja.

– Co tutaj robicie? – pytam z pełną rezygnacją w głosie.

– Zajęć chyba nie ma, prowadzący nie przyszedł – odpowiadają chórem.

No cóż, życie pisze najlepsze scenariusze, przekonuję się o tym cały czas. Dodam tylko, że potem czekała mnie droga powrotna na Ruczaju. Było mniej więcej tak samo. Tylko, że w drugą stronę. Ale chyba nawet lubię to miejsce, mimo tego, że ciągle zastanawiam się czy ono należy jeszcze do Małopolski czy to już raczej Podkarpacie. Trzeba się do niego przekonać, chociaż spróbować zaakceptować. No i może zrobić dłuższą playlistę na Spotify. Żeby wystarczyła chociaż na połowę drogi.

IZABELA OLCZYK

Projekt MOST – nauka w innym mieście

Mobilność studentów

Myśleliście kiedyś o studiach w innym mieście, jednak nie wiedzieliście gdzie znaleźć odpowiednie informacje? Naprzeciw wszelkim studenckim wątpliwościom wychodzi projekt MOST, który od wielu lat łączy różne uniwersytety w całym kraju.

MOST to program mobilności studentów i doktorantów, w którym uczestniczy trzydzieści uczelni wyższych z całego kraju. Inicjatywa rozwija się od 1999 roku, a w swoich założeniach nawiązuje do europejskiego systemu kształcenia w ramach programu Erasmus. Udział w wymianie akademickiej nie wymaga nakładów finansowych ze strony uczestników. Jest on w pełni darmowy. Z MOSTU mogą skorzystać wszyscy, bez względu na kierunek podjętych studiów.

Rekrutacja do projektu odbywa się dwa razy do roku, na semestr zimowy oraz letni. Istnieje również możliwość wyjazdu na cały rok akademicki (dwa semestry). Pierwsza rekrutacja odbywa się od 15 kwietnia do 15 maja, natomiast druga od 30 października do 30 listopada. Wynik postępowania rekrutacyjnego na semestr zimowy dostępny jest już 30 czerwca, natomiast na semestr letni 30 grudnia. Osoby spóźnione oraz zainteresowani, którym nie udało się zakwalifikować w pierwszym etapie rekrutacji, będą mieli swoją kolejną szansę w II turze rozpoczynającej się we wrześniu.

Kto może wziąć udział w projekcie? Każdy student po ukończeniu drugiego semestru jednolitych studiów magisterskich, licencjackich oraz drugiego stopnia studiów magisterskich. MOST jest dostępny również dla doktorantów po ukończeniu pierwszego roku studiów III stopnia. Warunkiem koniecznym przyjęcia jest zaliczenie roku lub semestru poprzedzającego okres studiów na danej uczelni. Niezbędne jest również uzyskanie zgody na warunkowe kontynuowanie studiów udzielanej przez dziekana wydziału lub dyrektora instytutu.

Aby wziąć udział w rekrutacji, należy zapoznać się z listą kierunków oferowanych przez uczelnie w wybranym mieście. Propozycje zostały przygotowane przez Uniwersytecką Komisję Kształcenia, która bierze udział we wszystkich czynnościach rekrutacyjnych oraz jest koordynatorem programu.

W następnej kolejności student musi zarejestrować się w systemie IRK MOST gdzie wybiera z listy in-



teresujący go kierunek. Po uzupełnieniu oraz wydrukowaniu zgłoszenia należy udać się do dziekana lub prodziekana wydziału macierzystego w celu uzyskania opinii. Jeśli wniosek zostanie zaopiniowany pozytywnie, wystarczy złożyć go w Centrum Wsparcia Dydaktyki i Spraw Studenckich UJ.

Pozostałe czynności administracyjne można śledzić za pośrednictwem systemu IRK MOST. Pojawia się tam informacja o zakwalifikowaniu do projektu lub odrzuceniu wniosku. Na zakończenie procedury niezbędne jest zapoznanie się z programem wybranych studiów, a następnie przedstawienie go dziekanowi macierzystej uczelni do akceptacji porozumienia o programie zajęć.

W programie można brać udział maksymalnie przez okres jednego roku akademickiego w trakcie każ-

dego stopnia studiów. Nie oznacza to jednak, że wybierając uniwersytet musicie spędzić w danym mieście cały rok. Program daje możliwość dwukrotnego wyjazdu na różne uniwersytety. Po jego zakończeniu każdy uczestnik otrzymuje certyfikat potwierdzający udział w inicjatywie.

Wśród kierunków do wyboru znajdują się: administracja, architektura, biologia, chemia, dietetyka, edytorstwo, ekonomia, filologia, geografia, historia, informatyka, politologia, pielęgniarstwo, ratownictwo medyczne, socjologia, zarządzanie i wiele innych. Do uczelni partnerskich, poza UJ, należą między innymi: Uniwersytet Warszawski, Katolicki Uniwersytet Lubelski i Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Listę wszystkich jednostek można znaleźć na stronie internetowej www.most.amu.edu.pl.

MOST to program mobilności studentów i doktorantów, w którym uczestniczy trzydzieści uczelni wyższych z całego kraju. Rekrutacja do projektu odbywa się dwa razy do roku, na semestr zimowy oraz letni. Istnieje również możliwość wyjazdu na cały rok akademicki (dwa semestry). Pierwsza rekrutacja odbywa się od 15 kwietnia do 15 maja, natomiast druga od 30 października do 30 listopada. Jednym z kierunków, które możesz obrać jest Poznań.

Jeśli dziś nie jesteście pewni udziału w programie, warto przypomnieć sobie, że studia trwają zaledwie pięć lat. Choćby pozornie wydawać się może, że jest to bardzo dużo czasu, lata mijają w błyskawicznym tempie i nim się obejrzyście będziecie Was wzywać tak zwane dorosłe życie.

AUTORKA: PAULINA MAŁOTA

Miejcie na niego oko! I ucho!

Runforrest

Pół roku temu przypadkowo natknąłem się w Internecie na nagrania młodego chłopaka. Była to jego sesja dla „Backyard Music”. Charakterystyczny głos, ładne melodie. Było coś wyjątkowego w tej muzyce. Okazało się, że bohaterem nagrań jest Grzegorz Wardęga, student UJ. Na scenie występuje jako Runforrest.

Wygląda na to, że Runforrest pojawił się znikąd. Nie może jeszcze pochwalić się bogatą dyskografią i występami na największych festiwalach muzycznych, jednak jest na dobrej drodze, aby to osiągnąć.



Jesienią będziecie mieli okazję sprawdzić muzykę Runforrest na koncertach w Krakowie ale też na nowej EP.

– Wygląda na to, że Runforrest pojawił się znikąd. Nie może jeszcze pochwalić się bogatą dyskografią i występami na największych festiwalach muzycznych, jednak jest na dobrej drodze, aby to osiągnąć. Piśsze własne piosenki, a jakość i dojrzałość jego poezji są bardzo dobrze ugruntowane jak na tak młody wiek. Podobnie z jego śpiewem i panowaniem nad głosem – szorstki, a jednocześnie poruszający – reklamowali występ Grzegorza organizatorzy festiwalu Spring Break. Ten krótki opis oddaje sedno projektu Runforrest.

Ulubieni artyści studenta UJ to m.in. Jeff Buckley, Damien Jurado, Major Lazer i Jose Gonzalez. Te inspiracje słysząc w muzyce młodego artysty.

W tej chwili utworów Runforrest można słuchać jedynie w Internecie i na coraz liczniejszych koncertach. – Wkraczam na ostatnią prostą z wydawaniem mojej EP. Prawdopodobnie pojawi się jesie-

nią w wersji cyfrowej – zapowiada Grzegorz. – Aktualnie haruję za bar, żeby samemu sfinansować wytwórczenie jej w małym nakładzie na CD. Prawie wszystkie polskie zespoły zabierają swoje wydawnictwa ze sobą na koncerty i sprzedają je po 30 złotych. Chciałbym, żeby moja muzyka była dostępna za darmo w serwisach streamingowych i w Internecie, jeśli ktoś niekoniecznie uważa, że moja twórczość zasługuje na jego pieniądze. Chciałbym też wytworzyć kilkadziesiąt egzemplarzy płyt CD, z których część rozdabym przyjaciołom w prezencie, a resztę można byłoby kupić według uznania. Jeżeli sądzisz, że taka muzyka jest warta złotówkę, dajesz mi złotówkę, jeżeli 20 złotych, dajesz mi 20 złotych. Uważam, że to najbardziej sprawiedliwy układ, jaki mogę zaproponować – mówi Runforrest.

Czy trudno jest łączyć naukę na UJ z graniem? – Do tej pory studia zdecydowanie przeszkadzały w stworzeniu zgranego harmono-

gramu, pochłaniały mi naprawdę sporo czasu, a koncerty lubiły wypaść w środku tygodnia raz na jakiś czas – mówi Grzegorz. – Jednak wciąż męczy mnie myśl, że gdyby tworzenie muzyki nie wypaliło, zostałbym właściwie z niczym. Wtedy doceniam to, że mam studia, które potrafią sprawiać mi przyjemność. I psychologia zmienia trochę sposób patrzenia na wszystko dookoła, a to pewnie przekłada lub przełoży się na treściowy aspekt moich piosenek – dodaje.

Gdzie Grzegorz widzi siebie za jakiś czas? Jaki ma plan na siebie? Marzy mu się wielka kariera muzyczna czy chce sobie w spokoju pisać piosenki, które pokaże raz w miesiącu na koncercie?

– To pytanie jest o tyle trudne, że właściwie na pierwszą i drugą część mógłbym odpowiedzieć twierdząco – mówi. – Nienawidziłbym siebie, gdybym na tym etapie kariery próbował prowadzić życie gwiazdy rocka. To też jedna z rzeczy, które

najbardziej uderzają mnie w innych. Parcie na szkło i pragnienie wielkiej stawy jest dla mnie częściowo niezrozumiałe. Częściowo, bo okłaski, uściski rąk po koncertach i miłe słowa ludzi zwyczajnie uzależniają, chciałbyś ich więcej i więcej. Chcę zachować treść w tym co robię, dlatego proces twórczy jest dla mnie bardzo ważny. Nie chcę pozwolić sobie, aby moje piosenki utraciły sens. Równocześnie bardzo trudno mi opanować pragnienie bycia ważnym, uwielbianym. Na szczęście na razie nie zdobywam list przebojów, a moja muzyka dociera tylko do małych grup, więc nie muszę borykać się z problemami sławnych ludzi – kwituje student.

Jesienią będziecie mieli okazję sprawdzić muzykę Runforrest na koncertach w Krakowie oraz na nowej EP. Warto zapoznać się z tą twórczością!

BARTEK BOROWICZ
SPRAWDŹCIE TEŻ: WWW.FACEBOOK.COM/RUNFORRESTMUSIC

VERING

HOME

WYNAJEM NOWOCZESNYCH MIESZKAŃ NA RUCZAJU PRZY ULICY PRZEMIARKI 15 - VERING HOME.

Vering Home oferuje mieszkania 2 pokojowe oraz kawalerki wyposażone iumeblowane - wszystkie z bezpłatnym nielimitowanym internetem (100Mb/s).

W PRZYGOTOWANIU RÓWNIEŻ:

siłownia, fitness, kawiarnia, palarnia, rowerownia

PONADTO:

- wynajem na dowolny okres
- bezpłatną opiekę konserwatora i monitoring
- 5 min. do przystanku autobusowego i tramwajowego (przystanek Kampus UJ)
- abonencki parking (garaż)
- każdy pokój posiada darmową TV (17 ogólnodostępnych kanałów) i duży balkon
- przedział cenowy od 1200 do 1700 plus czynsz
- każde mieszkanie wyposażone w zmywarkę, piekarnik, płytę elektryczną, lodówkę z zamrażalnikiem i pralkę

Więcej informacji i zdjęć na facebooku Vering Home oraz www.veringhome.pl

Kontakt: biuro@vering.pl, tel.: 793 019 019 | 660 141 075



CENTRUM MEDYCZNE UNIMED

PRZYCHODNIA ZDROWIA
WWW.UNIMED-NZOZ.PL

- LEKARZ
RODZINNY
- PEDIATRA
- PULMONOLOG
- PUNKT POBRAŃ I
SZCZEPIEŃ
- CENTRUM
PSYCHOTERAPII
- PSYCHIATRA

**5 MINUT OD
MIASTECZKA
STUDENCKIEGO:**

CENTRUM MEDYCZNE UNIMED
UL. MŁODEJ POLSKI 7
30-131 KRAKÓW
TEL: 12 415 81 12
12 307 11 58
rejestracja@unimed-nzoz.pl



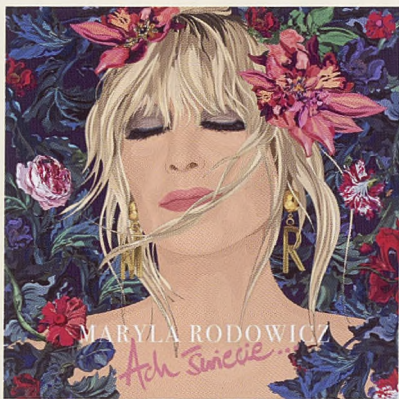
NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

PRZYCHODNIA DLA STUDENTÓW

SZYBKI DOSTĘP DO LEKARZY
DOŚWIADCZONY PERSONEL
PRZYJAZNA ATMOSFERA

Rekomendacje kulturalne dziennikarzy „WUJ-a”



Maryla Rodowicz, „Ach świecie”,
Sony Music Entertainment, 2017

Westchnień czar

Maryla Rodowicz i jej repertuaru nie trzeba raczej nikomu przedstawiać. To ikona. Zapewne większość z nas potrafi rozpoznać melodię słynnych „Kolorowych jarmarków”, a może komuś jej „Nocny sufity” służył za podkład do bezsennej nocy. Piosenkarka od wielu lat czaruje swoich fanów: barwną osobowością i całokształtem przekazu. A ten trafia nie tylko do tych najbardziej dojrzałych słuchaczy.

Tym razem Maryla powraca po sześciu latach z nową dawką muzycznej refleksji, idealnie sprawdzającą się w jesienne wieczory, z kubkiem gorącej herbaty w dłoni. Na najnowszym albumie na próżno doszukiwać się rytmów podobnych do szumnej „Małgośki”. Takie utwory ustępują miejsca subtelnym balladom, a zawsze barwna artystka stawia na bardziej stonowane brzmienie.

Nowa płyta zwraca uwagę już przy pierwszym kontakcie. Okładka cieszy oko wizualną szatą, a przecież to dopiero wstęp do melodyjnej uczty, jaka się kryje na krążku.

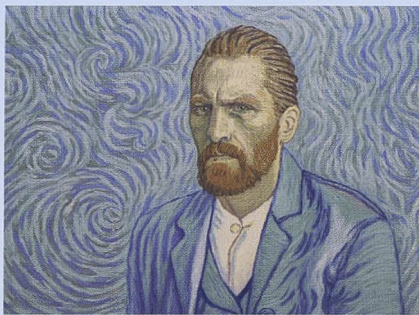
Początkowymi słowami pierwszego singla „Hello hello, pora żyć slow!” artystka udowadnia, że zapowiada się sentymentalna wędrówka po przemyśleniach, której efektem jest zbiór lirycznego repertuaru. Na nowej płycie harmonię zapewniają nie tylko subtelne słowa, w większości autorstwa Witka Łukaszewskiego, ale i klimatyczna ścieżka instrumentalna.

Wszystko to składa się na swoisty hołd dojrzałości, przelany na album.

Podsumowanie mogą stanowić słowa jednej z piosenek z najnowszej płyty, bo przecież „(...) w sumie nie jest źle, no bo cóż, ręce sprawne mam i parę nóg. Głowa kreci się, szyja też, powoli przesuwać się. W sumie nie jest źle, nie boli nic, wstaje i od razu chce się żyć. I na tyle lat, ile mam, całkiem niezły jest mój stan”.

Nie dajcie się jednak zwieść tytułowi wspomnianego singla, który sugeruje, że i w dźwiękach mogłoby być lepiej. Czas przemija, ale niejakoś u piosenkarki nadal nie wchodzi w grę.

JOANNA PAWLIK



„Twój Vincent”, reż. Dorota Kobiela,
Hugh Welchman, 2017,
Polska – Wielka Brytania

Mistrzostwo detalu

Żyjemy w kulturze obrazu. Przemawiają za tym nasze profile na Instagramie czy rozpowszechniane w mediach treści. Często uwieczniamy ulotność chwili. Jednak nie dla wszystkich obrazy to efekty działań migawki aparatów lub telefonów. Te malowane na płótnie przekazują nie tylko talent, ale i skrywają szereg niewypowiedzianych emocji kryjących się w artystycznej duszy. A taką bez wątpienia był Vincent Van Gogh, holenderski malarz postimpresjonistyczny, a zarazem jeden z najbardziej rozpoznawanych na świecie twórców. I to właśnie on jest głównym bohaterem fabuły pierwszej na świecie animacji malarskiej.

Jeszcze przed seansem zachwyciła mnie technika wykonania ekranizacji, która powstała z połączenia 65 tysięcy ręcznie malowanych klatek, wykonanych przez 125 malarzy z całego świata. Już wtedy wiedziałam, że to coś, co trzeba zobaczyć.

Akcja filmu rozgrywa się rok po śmierci Vincenta, kiedy syn naczelnika poczty wyrusza w celu przekazania ostatniego listu zmarłego już twórcy. Chęć odkrycia okoliczności tragicznej śmierci artysty prowadzi do poznania szczegółów z jego życia i historii jego ostatnich chwil.

Animacja wzbudza zachwyt nie tylko pomysłem, ale i dbałością o szczegóły.

Co ciekawe, w fabułę wkomponowane zostały postacie, które są jednocześnie bohaterami obrazów samego mistrza. Ten innowacyjny sposób ukazania życia jednego z najbardziej znanych malarzy z pewnością doczeka się wielkiej rzeszy fanów.

Twórcy udowadniają, że nawet z około 90-minutowej ekranizacji filmowej da się stworzyć imponujące dzieło sztuki.

Co z zagadką, której rozwiązanie stanowiło jeden z głównych wątków akcji? W filmie pada fraza, że „mogą za nas mówić tylko nasze obrazy”. Dlatego w przypadku Van Gogha chyba tylko one są w stanie posłużyć jako kierunek poszukiwań wszelkich odpowiedzi.

JOANNA PAWLIK



„Musica-ars amanda” – „Z tajemnic partytury”, Filharmonia Krakowska
im. Karola Szymanowskiego,
Dyrygent: Sławek A. Wróblewski

Trznadel puka do drzwi

Dźwiękami uvertury „Coriolan” 13 października rozpoczął się w Filharmonii Krakowskiej cykl koncertów symfonicznych „Musica-ars amanda”. Jest on skierowany do tych, którzy pragną nie tylko zachwycić się dziełem wielkiego kompozytora, ale również zgłębić tajemnice jego warsztatu.

Pierwszy z serii koncertów nosił tytuł „Z tajemnic partytury”. Dyrygent Sławek A. Wróblewski z poczuciem humoru i pasją wprowadził zebranych w tajemnice dzieł Beethovena. Nawet najmłodszy słuchacz nie czuł się przytłoczony zastosowaniem fachowego muzycznego słownictwa, które słynny dyrygent (ma w swym dorobku między innymi nagrania dla RAI 3 i dla Radia Watykańskiego) objaśniał w przystępny sposób, przytaczając wiele anegdot. Na uwagę zasługuje również zaangażowanie orkiestry, która niejednokrotnie demonstrowała kilka takтів zawierających omawianą właśnie myśl muzyczną. Z pewnością było to wyzwanie wymagające od muzyków refleksu i dobrego przygotowania – musieli orientować się w szybko zmieniających fragmentach, niektóre partie były opuszczane, czasem zaś prezentowano tylko pojedyncze instrumenty.

Oprócz wspomnianej uvertury „Coriolan” tego dnia można było usłyszeć również słynną V Symfonię Beethovena z powtarzającym się charakterystycznym motywem losu. Jednakże, według anegdoty Wróblewskiego, te charakterystyczne cztery nuty kojarzone są także z odgłosami wydawanymi przez trznadla. Dlatego też ilekroć słyszymy jedno z ostatnich dzieł Beethovena, nigdy nie ma pewności, czy to właśnie los puka do drzwi, czy też beztrząsko śpiewa ptak.

Kolejne koncerty z cyklu planowane są na 16 i 17 listopada. Bez wątpienia są to wydarzenia obowiązkowe dla każdego krakowskiego melomana, który chciałby swoją pasję zarazić innych. W przystępny sposób zaznajamiają one bowiem z muzyką klasyczną, pozwalając odkryć prawdziwą przyjemność w jej słuchaniu.

MARCELINA KONCEWICZ



Odznaka AZS dla UJ

Rada Koła Seniorów Akademickiego Związku Sportowego przyznała Uniwersytetowi Jagiellońskiemu nagrodę za wspieranie działalności sportowej. Podczas uroczystej ceremonii, 21 października w Collegium Novum UJ, Rektor UJ prof. Wojciech Nowak został uhonorowany „Złotym Gryfem AZS” oraz dyplomem gratulacyjnym za wybitne osiągnięcia w obszarze sportowym. Ponadto wyróżnienie w zakresie rozbudowy infrastruktury sportowej w Krakowie dostał prof. Jacek Majchrowski, prezydent miasta (oba na zdjęciu).

KATERYNA SAVRANSKA,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL/WIADOMOSCI

Uniwersytecka Liga Sportowa

Uważasz, że piłka nożna i futsal nie mają przed Tobą tajemnic? Może nadszedł czas, żeby sprawdzić się na boisku?

Miłośnicy wspomnianych sportów z UJ będą mieli okazję przetestować swoje umiejętności poprzez zgłoszenie się do udziału w turniejach Uniwersyteckiej Ligi Sportowej Futsal. Wystarczy, że jesteś studentem, doktorantem bądź pracownikiem naszej Alma Mater.

W roku akademickim 2017/18 turnieje futsalu ULS rozegrane zostaną w dwóch terminach: jesienią – 18-19. 11 oraz wiosennym (10-11. 03. 2018 r.). Oba odbędą się w Hali CR ComCom Zone przy ul. Ptaszyckiego 6.

Do jesiennej edycji można się zgłaszać do 15 listopada, w wiosennej termin zgłoszeń mija 7 marca.

Zawody mają na celu zaktywizowanie społeczności akademickiej UJ oraz wyłonienie najlepszego wydziału UJ w Futsal mężczyzn. Do udziału zaprasza Biuro Sportu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Więcej informacji znajdziecie na stronie www.bs.uj.edu.pl.

JOANNA PAWLAK



Puchar Dziekana

Tegoroczny bieg „5 na dobry początek” wygrał Tomasz Kawik i tym samym zdobył puchar Dziekana Wydziału Farmaceutycznego UJ CM. W biegu wzięło udział trzystu zawodników (również pracowników i studentów UJ). Aby ukończyć trasę, trzeba było zrobić jedno okrążenie wokół Błoń oraz prostą, dopełniającą dystans, czyli pięć kilometrów. Zwycięzca pokonał trasę w 15 minut i 58 sekund, natomiast najszybszą kobietą została Magdalena Nabielec, która przebiegła dystans w czasie 18 minut i 19 sekund.

Biegacze zostali również wyróżnieni w innych kategoriach, takich jak pracownik UJ oraz studentka i student. W tegorocznym „5 na dobry początek” po raz pierwszy odbył się bieg dla dzieci, nagrodzono też najszybszego lekarza i najszybszą lekarkę oraz najszybszego farmaceutę i najszybszą farmaceutkę. Bieg odbył się 7 października na krakowskich Błoniach.

KAROLINA WALATEK,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Nagrody „Kalos Kagathos”

Sportowcy wyróżnieni

Przyznano nagrody „Kalos Kagathos”. Wyróżnienie przysługuje sportowcom, którzy w swoich dyscyplinach osiągnęli status Mistrza Polski, a po zakończeniu kariery uzyskali uznanie w działalności pozasportowej. W tym roku wśród laureatów medalu znaleźli się m.in. Antoni Piechniczek, trener reprezentacji w piłce nożnej, z którą na Mistrzostwach Świata w 1982 roku zdobył brązowy medal, a także kolarz Czesław Lang, wicemistrz olimpijski z olimpiady w Moskwie (1980) i triumfator wyścigu Tour de Pologne.

Uroczyste wręczenie medalu odbyło się 12 października w Auli Collegium Maius. Zaproszonych na ceremonię sportowców powitała prorektor UJ, ds. rozwoju prof. Dorota Malec. – Kalos Kagathos to medal wyjątkowy, honorujący osoby, które udowodniły, że można harmonijnie łączyć ideaty zdrowia i sprawności fizycznej z rozwojem moralnym i intelektualnym – mówiła prof. Malec.

Medale „Kalos Kagathos” są przyznawane pod patronatem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Oprócz dwóch wyżej wspomnianych wyróżnionych, wśród laureatów medalu znaleźli się także: Iwona Bielska (siatkarka ŁKS Łódź, mistrzyni Polski juniorów, a także aktorka), Edward Mleczo (biegacz długodystansowy, rekordzista Polski w biegu na 10 km oraz prorektor krakowskiej AWF), Zbigniew Pacelt (pływak i pięcioboista, olimpijczyk, trzykrotny poseł na Sejm), Grażyna Rabsztny (lekkoatletka, olimpijka, była rekordzistka i zdobywczyni Pucharu Świata, trenerka i działaczka sportowa) oraz Aleksander Ronikier (koszykarz, działacz sportowy, profesor z dziedziny rehabilitacji i fizjologii człowieka).

W imieniu wszystkich nominowanych przemówił Antoni Piechniczek, który podziękował za wyróż-

nienie. Były selekcjoner w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na wkład uniwersytetów w rozwój sportu – Polski sport nie istniałby, gdyby nie uczeni – podsumował jeden z najwybitniejszych trenerów w historii.

Medale „Kalos Kagathos” są przyznawane pod patronatem Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wyróżnienie po raz pierwszy zostało przyznane w 1985 roku i nawiązuje do olimpijskiej zasady jedności ciała i duszy. W jej myśl, wszechstronną osobę cechuje połączenie sprawności fizycznej i wartości moralnych oraz intelektualnych.

ADRIAN HULBÓJ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Kraków – tu studiuję

Zdjęcia: Paweł Frelich

